GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 43.

W Srodę Dnia 29. Maja 1805.

Z Wiednia d. 22. Maia.

D. 20 t. m. odprawione zostały w kościele zamkowym wigilie, a nazaiutrz z rana exekwie za ś. p. Cesarzową Jmc Maryą Ludwikę, na których znaydowali się Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość wraz z Arcy Xiążętami.

J. C. K. Apost. Mość raczył na mieysce mianowanego przy Hasko-elektorskim dworze pełnomocnego ministra barona Wessenberga, mianować nayłaskawiey ministrem swoim w mieście Frankfurcie hrabiego Bylanda, kawalera orderu S. Szczepana toskańskiego.

Professorowie i uczniowie prawa w szkole głowney wiedeńskiey wystawili d. 16 Maia przez uszanowanie i wdzięczność zasłużonemu nadwornemu radcy przy naywyższey sądowey instancyi i dyrektorowi prawnych nauk, Franciszkowi Zeillerowi, obok innych zasłużonych w tey szkole mężow pomnik. Zgromadzili się wszyscy na ten koniec do wielkiey sali, gdzie stał posąg zrobiony przez sławnego Siegela. Professor prawa natury i kryminalnego Franciszek Egger miał mowę, w którey wyliczał zasługi nadwornego radcy Zeillera, a osobliwie iako professora. Wiersze łacińskie i niemieckie zrobili na tę okoliczność P. Collin i Mazzetti. Potem postawiono posąg w jurydyczney sali obok innych w tey nauce celuiących mężow i położono na nim napis:

Francisco. Nobili. Zeillero. Ob. Doctrinas. Ampliatas. Assiduam. In. Juris. Ac. Fori. Scientiam. In. Tironum. Academicam. Publicam. In. Augusti. Fratrum. Privatam. In. Aula. Institutionum. In. Academii. Vindob. Decus. Ac. Incrementum. In. Legibus. Rogandis. In. Jure. Dicundo. Merita. Claro. Domi. Celebrato. Foris. Ordo. Professorum. Et. Auditores. 1805.

C. K. towarzystwo rolnictwa i użytecznych sztuk w Tyrolu, założone w roku 1767, które przetrwało wszystkie dotąd zmiany czasu, przybrało teraz podobną na siebie postać iak towarzystwo w Karentyi. Wezwało one wszystkich patryotow i gospodarzy tyrolskich, aby się z nim łączyli i przykładali do polepszenia gospodarstwa kraiowego. W każdym okręgu mieć będzie po 2 i 3 korresponduiących członkow, których obowiązkiem będzie uważać wszystko co się tylko praktycznego gospodarstwa dotyczy. Maią dochodzić przyczyn nieurodzayności, podawać polepszaiące środki do wysuszenia bagnisk i t. d. Towarzystwo przyymie zwdzięnością wszystkie postrzeżenia i proiekta tyczące się tego celu. Rozprawy mogą bydź do niego prosto w nie

mieckim lub łacińskim ięzyku przesełane; nie wyciąga wykwintności ięzyka, pragnie tylko aby rzecz była dobra.

Z Brynu d. 22. Maia.

Od granic tureckich odbieramy pod d. 6 t. m. wiadomość, że oprocz znayduiących się iuż w Zemlinie Effendego i Boiarow, spodziewaią się więcey ieszcze Turkow z Wołoszczyzny. Dotąd proponowano Serwiianom, aby broń złożyli i do domow się rozeszli, że W. Sułtan o wszystkim miec będzie staranność. Serwiianie odpowiedzieli na to: iż pod tym tylko warunkiem uznaią przyszłego baszę belgradzkiego, ieżeli wyrownywaiąca liczba zbroynych Serwiianow tureckiey iego straży wniydzie pod swoim naczelnikiem do Belgradu, i ieżeli wszystkie prawne nakazy baszy przez tego naczelnika będą do nich przesełane. Tymczasem teraźnieyszy naczelnik Turkow kazał w czasie tych negocyacyy w Belgradzie ogłosić, iż pokoy między Serwiianami podpisany został, a zatem wszyscy powinni się uspokoić. Oraz posłał dowodzcy Serwiianow Czakabikowi pięknego konia, z bogatym rzędem i oświadczeniem, że go za nayrozumnieyszego i naywalecznieyszego wodza uznaie. Na zapytanie Serwiianow dla czego ogłosił fałszywy pokoy? wymawiał się, że W. Sułtan nakazał znacznemu korpusowi Turkow uderzyć znienacka na Serwiianow, i on chciał przez to odwrocić niebezpieczeństwo im zagrożone. Pewnieysza atoli, że ich chciał tym sposobem podeyść, lecz oni nie daią się uwodzic i dzielnie swoie wykonywaią plany. — Regularny odwoz kwartalnych podatkow Serwiianow do Konstantynopola sprawił na W. Sułtanie wielkie wrażenie. Na zapytanie: skąd te pieniądze? powiedziano mu, że od Serwiianow, i że i na przyszłość przyrzekaią w tey mierze regularnosc. Ucieszył się z tey ich rzetelności, gdy dawniey baszowie bardzo nieregularnie podatki odsełali.

Z Paryża d. 10. Maia.

D. 2 t. m. Xżę Józef przybył do Boulogne.

W Semur ma bydź postawiony publiczny i użyteczny pomnik na pamiątkę bytności tam Cesarza i Papieża.

— Cesarstwo Jchmość przybyli d. 29 Kwietnia do Asti, a d. 1 Maia przy uderzeniu we wszystkie dzwony i wystrzałach z armat do Alessandryi, gdzie wyiechały na przeciwko nich liczne oddziały iazdy i 2 honorowe straże, z których iedna składała się z bywszych piemontskich woyskowych. Były także porobione tryumfalne bramy, a ulice i rynki ludem zapełnione. Zaledwo wysiedli Cesarstwo Jchmość do pałacu Ghilini, wsiadł Cesarz zaraz na konia i udał się z marszałkiem Lannes, dowodzcą obozu pod Marengo, i jenerałami indzynierow Marescot i Chasseloup-Lanbat na obaczenie fortyfikacyy i nowych ogromnych około cytadeli szańcow, które nakazał robić, potem odwiedził iedne po drugich brzegi Bormidy i Tanaro, sławny plac boiu pod Marengo, położenie Elbosco i t. d. O godzinie 7 dopiero podwieczor, zmordowawszy 5 koni i przeszło 50 mil włoskich uiechawszy, do siebie powrocił. W wieczor dany był faierwerk, któremu przypatrywali się Cesarstwo Jchmość z balkonu pałacu Ghilini.

D. 3 Maia dał Cesarz audyencyą deputacyi genueńskiego senatu i francuzkiemu w Genui ministrowi Salicetti.

Rewiią, którą Cesarz na wielkiey rowninie Marengo odprawił, będzie zwieiu czynow pamiętną: Nie wchodząc w szczegóły powiemy tylko, że na placu sławnego iego zwycięztwa rozdał wiele orderow legii honorowey.

Niektore wyroki, które Cesarz częścią

w Stupinis, częścią w Aleſſandryi wydał, zawieraią w sobie naſtępuiące rozrządzenia.

" Twierdze Brunette i St. Marie maią bydź miaſtu Suza, w części należącego mu ſię długu, uſtąpione. Jeden z gmachow, który był na koszary użyty, ma bydź na dom zaiezdny dla podrożnych urządzony. + Miniſter wewnętrzny ma w Lansleburg wyſtawić wielki dom gościnny, a czynsz z niego ma bydź na utrzymanie gościńca przez gorę Cenis obrocony. — Część szpitalu na gorze Cenis, ktory iuż budować zaczęto, ma bydź murem obwiedziona, któryby zawierał w sobie podworzec i ogrod. W roku 14 ma i tamże bydź zbudowana szopa i ſtaynia na 60 koni, a w roku 15 kaplica. Szpital ma utrzymywać zawsze chirurga, i każdemu żołnierzowi, który tamtędy przechodzić będzie dawać po poł ſtwczy wina. Miniſter woyny wynadgrodzi szpitalowi co kwartał na to koszt wyłożony."

Jenerał Rapp poiechał przez Szwaycaryą do Medyolanu.

Szwedzkie okręty w liczbie 7 z Marsylii, 6 z Nantu, i 6 z Bordeaux otrzymały pozwolenie odpłynienia do Hiszpanii pod warunkiem, aby tam zboże zawiozły.

Monitor przywodzi liſt z Neapolu pod d. 26 Kwietnia, że admirał Nelson znaydował ſię d. 24 Kwietnia w Sycylii przy wysepce Maretimo, i tam oczekiwał tulońskiey floty, gdy mu bryg przywiozł wiadomość, że na wodach kadyxkich pokazała ſię rzeczona flota; Nelson puścił ſię potem w 24 godzin pod żagle.

Tenże dziennik mieści rapport kontra admirała Linois o drugim iego pomorzu krążeniu i obitwie z angielskim okrętem Centaurus. W roku 12 zabrała iego dywizya i 6 francuzkich korsarzow 12 angielskich okrętow, których wartość rachuią przeszło 6 mill. fr. Od 25 Września do 22 Grudnia przyprowadziła taż dywizya wraz z korsarzami znowu 10 okrętow do wyspy Francuzkiey.

Daley mowi wczorayszy pomieniony dziennik:

Zrodło fałszywych powieści ieſt nieskończonym. Bezuſtannie czerpaią z niego i długo ieszcze czerpać będą, a wysuszyć go niepotrafią. Jedne z nich są skutkiem złości, drugie próżniactwa. Wszyſtkie takowe pogłoski są zbierane od gazeciarzow francuzkich, którzy ie bez roztrząśnienia rozgłaszaią bądź to z powodu nieuwagi, bądź przez chęć udzielenia tak fałszywych iak i prawdziwych wiadomości, byle tylko nowych. Po wiele iuż razy mieliśmy sposobność oſtrzegania, że wszyſtkie wiadomości rozgłaszane od gazeciarzow niemieckich nie powinny bydź uważane za prawdziwe, aż po pilnym ich roztrząśnieniu zwłaszcza gdy ſię tyczą Francyi. Jakże w rzeczy samey wierzyć można, aby o tem, co rząd francuzki czyni, lepiey wiedziano w Niemczech niżeli w samym Paryżu? Utworzono naprzykład 6 Xiążąt Włoskich i wymieniono osoby, które tą godnością zaszczycono, i dziennik Sporow pierwszy umieścił i rozgłoſił takową wiadomość, ponieważ w iednym iego piśmie co do słowa umieszczona była. Jeſt to wiadomość wynalazku Redaktorow dziennika, którzy mocno dziwić ſię powinni, że taką ufność iedni u drugich swoich współbraci w Paryżu znayduią. Inne dzienniki doniosły, a gazety francuzkie z pośpiechem powtorzyły, że w całych Włoszech zbieraią zwierzęta dzikie dla polowania, które Cesarz w Stupinis ma odprawić. Wnoszono więc, że Cesarz Francuzki, który przykrą przez Alpy podroż odprawił; który rowno ze dniem wsiada na konia dla zwiedzenia i obeyrzenia twierdz, położeń mieysca, budowli publicznych &c; który wszędzie z różnemi

urzędnikami publicznemi roztrząsa to wszystko, cokolwiek się do pomyślności ludow iego ściągać może; który odbywa regularnie liczne depesze, które gońcy z pośpiechem następujący po sobie, przywożą, ma ieszcze dosyć próżnego czasu i czuie potrzebę rozrywki polowania w tych dniach tak zupełnie i tak czynnie przepędzanych! Mowiono nawet o przepysznym i wspaniałym w czasie przyozdobieniu zamku Stupinis: to wszystko rownie iest fałszywym: Stupinis iest pięknym domem letniem, przybranym przyzwoicie, lecz bez przepychu i meblami kraiowemi. Inne dzienniki donosiły, że ministrowie Cesarza przy dworach zagranicznych będący odbieraią podarunki po 2 i 300,000 fr. Wiadomo iest iednak, że Cesarz nie cierpi, aby ministrowie iego przyymowali podarunki, ieżeli nie zyskaią na to od niego pozwolenia, a nawet podarunki zwyczayne u dworow, których wartość nigdy 20 do 30,000 fr. nie przenosi. Fałszywe pogłoski zręczniey rozgłaszane daleko ważnieyszy miały przedmiot. Gdy wszystkie usiłowania naszych nieprzyiacioł stały się nieużytecznemi, wymierzonę swoie podstępy przeciw naszemu skarbowi, przez wnioski naymnieyszego nie maiącego fundamentu. Przed trzema miesiącami chciano koniecznie utwierdzić mniemanie, że moneta papierowa w krótce się pokaże, i tak dalece to mniemanie posunięto, że to nie mało prywatnym interessom szkodziło. Wiadomość była fałszywa, niemniey iednak wiele nam złego zrobiła. Gdyby Redaktorowie naszych dziennikow zamiast zbierania tych wszystkich baśni byli okazali prawdziwy stan naszego skarbu dla zniszczenia ich, naszemu handlowi rzetelne byliby uczynili przysługi. W porządku rzeczy ważnieyszym nierownie gorszym ieszcze sobie postępuią sposobem. Ogłoszono, że Cesarz Jmć Niemiecki ma ziechać do Wenecyi, a Monarcha ten nie myślał o tey podroży. Mowią teraz że Arcy Xżę Jmć Karol uda się do Medyolanu; lecz zaledwo rozgłoszono takowe wieści, a natychmiast znowu ie odwołaią. Gazeciarze przeto z każdey fałszywey wiadomości maią tę korzyść, że dwa artykuły robią, tym czasem bez niey nic by do powiedzenia nie mieli. Wysyłaią W. Xcia Rossyyskiego Konstantego do Wiednia, a Cesarza Jmci Niemieckiego do prowincyy polskich, dla widzenia się z Imperatorem Alexandrem. Te wiadomości choć zdaią się bydź rzucone trafem, maią iednak pomiędzy sobą związek. Zgadzaią się bowiem z zapowiadanym przymierzem zaczepnym i odpornym między Cesarzem Jmci Niemieckim, Rossyą, Królami Pruskim i Szwedzkim, i ogłoszeniem Króla Szwedzkiego naywyższym wodzem. Wysyłaią iuż woyska, wymieniaia mieysca, w których obozy są założone, i magazyny zgromadzone, i rozgłaszaiąc te fałszywe wiadomości z mieysc rożnych, daiąc im rożne daty i powtarzaiąc ie w następnych artykułach kończą na utworzeniu w czytelniku mało wiadomym wyobrażenia, że wszystko iest w zamieszaniu, i że woyna iest nieuchronną. Skutek tych wiadomości iest nawet taki, że statki pod banderą austryacką, rossyyską i szwedzką zaledwo mogły znaleśdź na środziemnym morzu ładunki. Lecz nie ten iest ieszcze prawdziwy zamiar iaki sobie w ich rozgłaszaniu twórcy ich zakładali, lecz dosyć będzie dadź poznać prawdziwe położenie Europy, aby zniszczyć wszelkie ich nadzieie z rozgłaszania fałszywych wiadomości wyniknąć mogące. Angliia z Francyą toczą walkę. Uczucia umiarkowania i pokoiowe widoki Cesarza Francuzkiego upadły przed burzliwym zapędem milorda Dundas (lorda Melvilla) i P. Pitta. Wielu korsarzy wypłynęło z naszych portow, wielu połączyło się z korsa-

rzami hiszpańskiemi. Handel angielski wszędzie iest zastraszony; iuż nawet przytomność okrętow francuzkich assekuracye do Indyow zachodnich do 25 od sta podniosła, a tenże sam skutek w krotce zrobi i do Indyy wschodnich i morzow północnego, baltyckiego i środziemnego. Zadne szkodliwe spotkanie się pomiędzy naszemi i nieprzyiacielskiemi korsarzami nie nastąpiło; lecz chocby nawet strata niektórych okrętow i fregat nastąpiła, zamiar niemniey iednak pomyślny zrobi skutek: Anglicy poniosą straty niewyrachowane, i to iest iedynym sposobem do przekonania ich o tey prawdzie, że w woynie tey wiele maią do stracenia, a nic do zyskania. Zaledwo co wstąpił na tron włoski Cesarz Napoleon, a zaraz uwiadomił o tem zdarzeniu Cesarza Jmci Niemieckiego, Królow Pruskiego i Hiszpańskiego i odebrał odpowiedzi zaspokaiaiące. Te trzy wielkie mocarstwa, rownie iak i wszyscy Elektorowie Rzeszy Niemieckiey, Regent Portugalski i Królowa Etruryi nowe urządzenie kraiow włoskich uzn li. Nie pozakładano obozow, i nie zgromadzono magazynow, nie uczyniono zastraszaiących spokoyność lądu poruszeń w Rossyi, Prusach, Austryi. Europa iest spokoyną; wszyscy pragną i chcą żyć w pokoiu, wyiąwszy iednak nowiniarzow których polityka angielska zakupuie, a którym dziennikarze tak łatwo zwodzić się daią. Bydź to może, że woyna z Angliią potrwa ieszcze długo; lecz mocno wierzemy, że pokoy na lądzie przerwanym nie będzie, ponieważ Cesarz Niemiecki, królowie Pruski i Hiszpański są w naylepszym porozumieniu z Cesarzem Francuzkim. Ludzie wiadomi rzeczy twierdzą nawet, że Rossya dała Anglii rady dążące do pokoiu, rady, które byłyby usłuchane, gdyby nienawiść, podła zazdrość i małe intrygi gabinetu londyńskiego pozwoliły ministrom angielskim słuchać tego, czego interes i szczęście Anglii wymaga.,,

W la Fere w departamencie Aisne następuiący przypadek pogrążył wiele familiy w smutku: Pani Vesde przełoż. domu edukacyi wyszła d. 5 t. m. z 25 pannami na przechadzkę i naięła statek dla udania się z niemi do pobliskiey wioski; lecz statek zatopił się i z 25 osob wraz z przełożoną 5 tylko panienek, pomimo spiesznego ratunku 4 pontonierow, z których 3 się utopiło, wyratowano.

Podług wyroku pałac turyński został na pałac cesarski zamieniony. Będzie on równie iak sprzęty w nim kosztem korony utrzymywany, a marszałek i jeneralny dozorca mieć nad nim będzie dozor. Jeneralny rządca Piemontu i prefekt departamentu Po będą tymczasowo w iednem iego skrzydle mieszkali.

Amerykański pokoiowy okręt Delfin przywiozł z ziednoczonych stanow 300 Francuzow do Bordeaux.

Monitor umieszcza następuiący artykuł z Lizbony pod d. 8 Kwietnia: — " P. Hieronim Bonaparte przybył tu na amerykańskim statku, na którym znaydowali się P. Paterson i corką iego. P. Bonaparte poiechał pocztą do Madrytu, a P. Paterson z corką wsiedli znown na okręt, i podobno się na powrot do Ameryki udali.,,

Przez adiutanta jenerała Ernoufa, dowódzcy na Gwadelupie, nadeszły tu podług naszych pism następuiące doniesienia:

" Wyspy Montferrat, S. Krzysztofa, Antigua i S. Łucyi tego samego doznały losu co Dominika. Francuzi wzięli stamtąd 5 mill. fr. Zniszczyli 250 statkow lub z ładunkiem do Gwadelupy i Martyniki uprowadzili, słowem wynadgrodziły nam razem to wszystko co Francuzi w czasie woyny cząstkowo utracić mogli. Ponieważ niektórzy Francuzi zginęli zdradzieckim sposobem na Dominice, wysiadła tam zatem w 4 dni powtornie armiia francuzka i ukarała śmiercią Anglikow i złuntowanych

wanych Murzynow. Po ustąpieniu i zniszczeniu 4 powyższych nieprzyiacielskich wysp zostały woyska francuzkie podzielone: 1500 ludzi posłano do Gwadelupy, 1500 do Martyniki, a resztę do St. Domingo na zmocnienie stanowisk jenerała Ferranda. Po tych wyprawach wysłano 2 liniiowe okręty i 3 fregaty do okolic Barbados dla zabrania angielskiego konwoiu z Kork oczekiwanego. Całą szkodę wyrządzoną angielskiemu handlowi przez te działania szacuią przeszło do 100 mill. fr.,,

Procz francuzkich orderow, które do Monachium posłano, przeznaczono ieszcze ieden dla P. Salaberta.

Dzisieyszy Monitor zawiera odezwę jenerała Dacaen, dowodzcy wyspy francuzkiey z powodu wyniesienie Napoleona na Cesarza, i uroczystości, z iaką tę okoliczność na d. 18 Brumera obchodzono.

Jeden z okrętow admirała Orde, które przed Kadyxem krążyły, tak miał bydź bardzo, podług naszych pism, od nadbrzeżnych batteryy uszkodzony, że go hiszpańska armatna szalupa zabrała.

P. Desroches wynalazł tu gatunek lekkich powozow, które telegrafami nazywa, i otrzymał na robienie ich przywiley.

Wyszło tu interessuiące pismo o Hollandyi, którego autorem ma bydź senator Garat.

Z Madrytu d. 26. Kwietnia.

P. Herwas, teść francuzkiego jenerała Diuroka, przyiechał tu z Paryża.

Przepis nowego munduru dla woyska już ogłoszony został. Piechota nosić będzie biały ubior, a korpusy różnić się będą wyłogami i kołnierzami. Lekka piechota ubrana będzie częścią granatowo, częścią niebiesko. Liniiowa iazda mieć będzie granatowy mundur, dragoniia cytrynowy, strzelcy zielony, a husary niebieski i czerwony.

Xżę Pokoiu wydał rozporządzenie względem utrzymania angielskich ieńcow. " Jest zamiarem J. K. Mci (wyraża Xżę Pokoiu) aby zupełna równość zachodziła w obchodzeniu się z hiszpańskiemi ieńcami, w Anglii. „ Wszyscy hiszpańscy officyerowie lądowi i morscy zacząwszy od jenerała aż do podporucznika biorą tam po $7\frac{1}{2}$ realow na dzień; ale, że się bieg pieniędzy zmienia, nakazuie zatem Xżę pokoiu, aby dla dobrego obeyścia się z ieńcami wypłacano codziennie angielskim ieńcom w powyższych stopniach po 8 realow na dzień. Gwardyacy morscy, kadeci, podrożni, osoby rożnego stanu, kapitanowie i maytkowie korsarzow; maiącycn przeszło 14 armat, dostawac będą w Hiszpanii po 4 realow, w Anglii zaś nie maią tylko po $3\frac{1}{2}$ realow. Zołnierze, maytkowie, kapitanowie i officyerowie korsarzow nie maiących 14 armat, dostawać będą po dwa reale, procz tego ieszcze chleb, światło, opał i inne potrzeby iak woysko.

Wyrok królewski pod d. 14 t. m. nakazuie, aby towary i rzeczy przychodzące z miast, w których żołta gorączka panowała, w mieyscach gdzie są prowadzone ścisłą kwarantannę odbyły i wykadzane były aż do końca przyszłego Września. Daley nakazano tymże wyrokiem, aby wszystkie towary amerykańskie podlegały dłuższey lub krótszey kwarantanie.

Literatura grecka bardzo teraz w Hiszpanii wzrosła. W tych dniach wyszło tłómaczenie Isokrata na hiszpański ięzyk przez P. Ramanillosa, a nie bardzo dawno wyszły z tomy tłómaczenia dzieł Platona.

Z Berlina d. 14. Maia.

Wczoray odiechał nakoniec ztąd baron Wintzengerode do Petersburga.

Francuzki jenerał Vernier, który na konsula do Gdańska iedzie, w tych dniach tu przybył.

Jenerał Zastrow przybył iuż do Petersburga.

Xżna następczyna Weimarska (W. Xżna Rossyyska) znayduiąca się teraz w Lipsku, darowała ubogim swoim ziomkom, to iest furmanom znayduiących się teraz w Lipsku rossyyskich kupcow 100 czer. zł. i sama im ie rozdała.

Gazeta *Freymitiger* wyraża: "Doktor Gall pozyskał u Króla i Królowey Jmci w Potsdamie wysoką łaskę, że im powtorny kurs muzgowey nauki daie prywatnie, i ta szczęśliwa okoliczność wstrzymała go, że dopiero d. 16 t. m. do Lipska wyiedzie. — Publiczne zaś nauki daie w Potsdamie na teatralney sali, i ma nie 230, ale 300 słuchaczow. Przeszło połowę sam ich zaprosił, a zatem nic nie płacą.

Portugalski poseł przy rossyyskim dworze P. Souza przyiechał tu z Paryża.

Z Londynu d. 10. Maia.

Od włożonego w przeszły wtorek w wieczor na okręty embargo, po którym nastąpił zaraz wielki rekrut maykow, wyięte są neutralne i zbożem ładowne okręty.

Podług nadeszłego wczoray od naszey przed Brestem floty doniesienia, oderwano od niey 12 liniiowych okrętow i pod admirałem Colllingwoodem, za tulońską flotą do zachodnich Jndyy posłano, gdyż obawiaią się aby Nelson iuż zapoźno za nią się nie udał, muszący pierwey za przybyciem do cieśniny gibraltarskiey opatrzyć się w żywność. Uzbroiaią ieszcze spieszno 10 liniiowych okrętow i teraźnieysze embargo ma poty trwać, poki te okręty nie będą dostateczenie ludem osadzone.

Margrabia Landsdowne znany pod imieniem lorda Shelburne z zawarcia z Francyą pokoiu, umarł w ostatni wtorek w 68 roku życia.

P. Fox prezydował w ostatni wtorek na zgromadzeniu klubu Whigow, i oświadczył się wyraźnie za ostatniemi wyrokami niższey izby i za żądaniami irlandzkich katolikow, prosząc swoich przyiacioł, aby wniosek iego, ktory wkrotce za niemi uczyni dzielnie popierali. Zdrowie P. Whitbread spełniał klub z zapałem.

Mowią że admirał Orde będzie do odpowiedzi pociągniony, dla czego się z naszą przed Ferrolem eskadrą nie złączył.

Lord Nelson widziany był d. 13 Kwietnia przed kartageną i zmierzał ku cieśninie gibraltarskiey. Ponieważ tulońska flota przebyła tę cieśninę d. 9. a kadyxka Flota widziana była od szalupy Beagle d. 12 o 11 mil na zachod od Kadyxu, spodziewaią się zatem niektorzy, że lord Nelson doścignie ieszcze tulońską flotę. Podług innych atoli doniesień udał się lord Nelson dopiero d. 20 lub 21 Kwietnia z okolicy Sycylii ku Gibraltarowi.

Listy z Kalkuty pod d. 17 Grudnia donoszą, że dwie naymocnieysze twierdze w wschodnich Jndyiach Chandore i Galnach są naszem woyskiem osadzone. Jenerał Lake pisze, że Holkar nader spieszno umknął z ostatkami swey iazdy z dyskryktu Donab i udał się do Deeg. Po drodze bardzo wiele zostawił rannych. Lake ciągnie dla połączenia się z korpusem naszego woyska przed twierdzą Deeg.

Francuzka bresteńska flota doszła także naszych znakow, i na iedney tylko kotwicy stoi w gotowości do wyyścia na morze.

Ostatnia nasza do zachodnich Jndyy wyszła kupiecka flota zwroconą została przez admirała Orde, zpowodu wypłynienia tulońskiey floty.

Pisma nasze umieszczaią następuiący wypis z listu pod d. 23 Marca z Barbados: " U-

znano na potrzebę wysłać 80 tu stoiących kupieckich okrętow przed 5 dniami do Jamaiki, ponieważ ich po tuteyszey na wszystkie strony otwartey zatoce nie można bronić. Wczoray nadeszła iednak wiadomość, że w okolicy Martyniki zaskoczyła ich cisza wiatru. Od 14 dni mieliśmy tu nie zwyczayną w tey porze roku ciszę wiatru. „ (Wiadomość tę maią iednak za wymyśloną od spekulantow, ponieważ dotąd znikąd się nie potwierdza.)

Król Jmć zwołać wczoray rozkazał radę tayną, i lord Melwill wymazany został z listy taynych radcow.

Wczoray miała deputacya zachodnio-indyyskich plantownikow audyencyą u P. Pitta, prosząc go o uwiadomienie iey o stanie zachodnich Indyy. P. Pitt odpowiedział iey, że nie może otwarcie powiedzieć, co iuż dla zabezpieczenia tey okolicy zrobiono; ale spodziewa się, że w krotce wszelka z tego powodu obawa zniknie. Wczoray otrzymał P. Long, prezydent zachodnio-indyyskich kupcow, list od sekretarza admiralicyi, P. Marsden, w którym mu donosi, że rząd posłał admirałowi Cochrane do zachodnich Indyy rozkaz, aby przygotował zasłonę na 15 Sierpnia dla maiących stamtąd do Anglii odpłynąć okrętow, i że przedsięwzięte są środki do obrony zachodnio-indyyskich wysp naszych, a osobliwie Jamaiki.

Z powyższego listu wnoszą, że rząd spodziewa się, iż połączona francuzko-hiszpańska flota uderzy na Jamaikę. Siła nasza na Jamaice wynosi 3000 regularnego woyska, 7000 milicyi, a 13,000 ochotnikow.

Przez ostatnią lizbońską pocztę ponowiły się pogłoski, że w krotce ustanie neutralność portugalska, i że poseł nasz, lord Fitsgerald, czyni przygotowania do wyiazdu stamtąd.

Hiszpański admirał Don Bustamenti, który dowodził zabranemi przed Kadyxem fregatami, otrzymał pozwolenie powrocenia z familiią do Hiszpanii. Inni officyerowie, kupcy &c. Hiszpanscy otrzymaią także wolność i będą na duńskich galiotach odesłanemi.

Admirał Saumarez powrocił z swego stanowiska przed Jersey do Londynu.

Dla 50 sierot, które na żołtą gorączkę w Gibraltarze, na którą tam przeszło 2200 mieszkańcow umarło, rodzicow i krewnych utraciły, otworzona tu została składka.

Dziesięć regimentow odebrały rozkaz bydź w gotowości do wsiadania w Portsmucie pod jenerałem Coote na okręty. Są one przeznaczone na odzyskanie okolicy, którą połączona tulońska flota zdobydźby mogła.

Wczoray odprawił Król Jmć wtowarzystwie Xżąt Wallii i Jorku nad iazdą tuteyszych ochotnikow rewiią.

W Ferrolu i Korunnie wielki teraz panuie niedostatek żywności. Admirał Calder odesłał ślachetnie zabrany bryg z pszenicą do Ferrolu.

P. Pitt dawał sprawę przed kommissyą niższy izby z użycia 40,000 morskich pieniędzy. Okazał, iż użył ich na zapłacenie zagranicznych subsydyy, ponieważ bankier Boyd, który się tego był podiął, nie uskutecznił. Będzie ieszcze dwa razy względem innych przedmiotow pytany; lecz w odpowiedziach swoich dowodzi, że zbywaiące pieniądze marynarki użyte były na ważne potrzeby i na na utrzymanie publicznego kredytu.

P. Jeffery żądał d. 7 Maia w niższey izbie niektórych papierow ściągaiących się do zarządzania marynarką pod lordem St. Vincent, dla zobaczenia dla czego pod nim było zaniedbane budowanie okrętow.

P. Pitt żądał wymienienia papierow aby wiedzieć czyli nie są taiemnicą stanu. Admirał Markham i P. Thierney bronili lorda St. Vincent P. Jeffery cofnął powyższy wniosek i przyrzekł podać inny z szczegółami.

DODATEK

DO №. 43.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 29. MAIA 1805.

Dokończenie Posiedzenia Towarzystwa Warszawskiego.

IX. Woronicz ożywiaiąc proiekt Towarzystwa w utworzeniu dla ludu księgi, w któreyby wybrane Pieśni religiyne, moralne, i narodowe, wpływaiąc w oświecenie wszystkich mieszkańcow, razem czystość języka oyczystego dochowywały; zdawał sprawę, ile postępku w tym rodzaiu pracy, toż Towarzystwo uczyniło. Wspomniawszy więc przygotowane iuż do tego celu z Psalmow i innych źrzodeł religiynych zgromadzone i urządzone rozmaite wyiątki; czytał część Himnu do Boga o dobrodzieystwach Opatrzności naszemu niegdy narodowi wyświadczonych, gdzie przebiegłszy w ogólnym rysie, poważnym i pięknym wierszem wydanym, nayświetnieysze zakresy sławy oycow naszych, wyraźną nad niemi opiekę Opatrzności poźnym pokoleniom przypomniał. — Daley wystawuiąc za wątek pieśni moralnych nieskażone tychże przodkow naszych starożytne obyczaie, zachęcał młodzież, aby się tym duchem przeymuiąc, i do wspolney pracy w zgromadzeniu takich obrazow przykładaiąc, czuwaiącey nad iey wychowaniem opiece rządowey godnym postępowaniem odpowiadała. Tłumacząc potem przedsięwzięcie utrwalenia pamięci czynow narodowych w ustach całego ludu, przekładał nayskutecznieyszy do tego sposób, aby przebiegaiąc częściami ogół dzieiow narodowych, i z nich wyciskaiąc to wszystko, co iest prawdziwie godnym pamięci i naśladowania, to samo znowu krotszym i przyiemnieyszym sposobem, w poruszaiących powieściach i obrazach, stosownie do poięcia wszystkich, wystawiać. Pierwsza praca służyć będzie za posadę i obiaśnienie powieści; druga za śrzodek dochowania iey w sercu i pamięci całego ludu: a obie razem i czynow narodowych ślad niezagubny we wszystkich pokoleniach utrwalą, i czystość języka kraiowego w pewnym szyku i powadze onym przekażą. Założywszy to za prawidło i wyiaśnienie dzieiow narodowych od źrzódła samego zaczynaiąc, uczynił wywod historyczny Sarmatow, iako zaszczepcow i pierworodzcow narodow Słowiańskich; a potem wyciśnione o nich podania zgromadził w iednę Pieśń o Attarmocie, ustanowionym i podanym od starożytności za Patryarchę narodow Sarmackich: gdzie go malniąc iako błogosławiącego przyszłym pokoleniom swoim, pierwsze siedliska, granice, i przyrodnie charaktery obyczaiow Sarmackich, w iednym obrazie zgromadził. Cała ta rozprawa, iako naybliżey serca i wiadomości rodakow dotykaiąca, przyiemny skutek w słuchaiącey Publiczności sprawiła.

(Wspomnieliśmy w przeszłey gazecie o rozprawie JP. Karola Kortuma, teraz iey treść kładziemy.)

"Wydarzaią się w przyrodzeniu tak nadzwyczayne skutki, iż lodzie naywięcey oswoieni z potęgą natury, zostaią przez długi czas w powątpiewaniu względem ich bytu. W rzędzie takowych skutkow umieścić można kamienie z powietrza spadaiące, *Meteorycznemi* zwane.„ Tu pisarz przytacza autorow starożytnych piszących o massach kamienistych z powietrza na ziemię spadaiących, przytacza nazwiska iakie im w ow czas dawane były, tudzież wylicza w porządku chronologicznym spadłe od lat 16 meteoryczne kamienie. — Z kolei wypadło pisarzowi mowić

o domysłach na iakich uczeni początek kamieni meteorycznych zasadzaią; a lubo nie skłania się za żadnym, nie naznacza własnego, lecz zdaie mu się, iż nie dosyć okoliczności są wyiaśnionemi, iżby pewną ich przyczynę naznaczyć można. —" Natura, mowi on, pracuie taiemnie za pomocą czasu; za pośrednictwem mnóstw naydrobnieyszych cząsteczek, które powietrze rozwiewa, woda przewozi, cieplik zlotnia, może ona coraz inne i liczne tworzyć istoty. Iey laboratorium tak iest rozległe, iak rozległa iest ziemia i krainy powietrzokręgu. Jest ono w iey łonie, w głębi kopalni, pod wodami rzek i morza rownie iak w otchłani nie zgłębionych gór wulkanicznych. A jeżeli natura z tylu pomocami tworzy sol i kruszcze, rozkłada kamienie i znowu ie składa, dla czegożby utwarzać nie mogła kamieni meteorycznych? Niepodobieństwem było dla pisarza zamilczeć o domysłach: chociaż bowiem te są w pewnym względzie szkodliwemi dla postępku nauk fizycznych, chociaż nie daią zaspokaiaiącego wykładu skutkow dostrzeżonych, przecież użytecznemi bydź mogą z tego powodu, iż częstokroć zawieraią nasiona przyszłych wielkich i szacownych odkryciow.,, — Postępuie daley autor do opisu cech rożniących dawne kamienie od dzisieyszych; przytacza, iż rozbior chemiczny na wielu kamieniach meteorycznych czyniony okazał, że te są złożone z krzemionki, magnezyi, siarki, żelaza i cokolwiek niklu. — Daley przytacza autor historyczny opis dwoch kamieni, iednego który roku 1770 spadł w Oleszkowcach o mil dwie od Owrucza, drugi który w roku 1797, o milę od Białey-Cerkwi. Opis takowy zdawał się bydź pisarzowi naypewnieyszym, gdy go od JW. Tadeusza Czackiego otrzymał. — Nakoniec, co stanowi nayistotnieyszą i naywaźnieyszą część rozprawy, przytacza pisarz własności kamienia ukraińskiego, iego cechy powierzchowne i chemiczny rozbior, z którego się okazało, że sto części kamienia ukraińskiego spadłego pod Białą-Cerkwią zawieraią w sobie:

Kamienney ziemi	60	części.
— — Żelaza	20	
— — Magnezyi	10	
— — Siarki	7	
Nieznaiomey rzeczy	3	
Ogółem	100	części.

JP. Szulecki czytał rozprawę JP. Arnolda. — *O monetach Polskich.* — Oto iey krótka osnowa: Nie wiadomo iak dawno w Polszcze bić monetę zaczęto. Nie można żadney ukazać sztuki, któraby wyżey nad wiek 12ty sięgała. Na wszystkich dawnieyszych monetach, kształt i stępel podobne są do czeskich; napis iest łaciński. Pod Stanisławem Augustem zaczęto pieniądze polskim pismem cechować. Wchodząc w głębszy rozbior tey rzeczy, mowi autor o wadze i podziale grzywny, ktorey Polacy za dawnych Królow w mennicach swoich używali. W roku 1628 Zygmunt wprowadził grzywnę krakowską, maiącą 4138 assow. Nazywa się ona starą olkuską, albo raczey starą menniczną grzywną, dla różnicy od tey, którą iego prawnuk Jan Kazimierz w 1650 ustanowił. Grzywna ta pod imieniem nowey krakowskiey, iako ostatniey narodowey polskiey grzywny, iest znaioma. Ważyła 4200 assow, i w roku 1766 przez grzywnę kolońską zastąpioną została. Handel z Niemcami przymuszał do tego podwyższenia grzywien mennicznych. W tym mieyscu autor wspomina o umowach w tego względu zawieranych z postronnemi, a mianowicie z Austryą. Mowi daley o władzy bicia monety i o miastach mennicznych. Władysław Łokietek, pierwszy sobie to prawo iako przywiley królewski zachował. Kłotnie pomiędzy Xiążętami familii Piastow sprawiły, iż dla dostania pieniędzy przedawali biskupom i miastom przywileie bicia monety. Szczupłość mieysca nie dozwala nam wyliczać wszystkich miast mennicznych i nazwisk monet w nich wybiianych pod rozmaitemi Królami. Wspomniemy tylko, że Polska aż do roku 1528 srebrną tylko miała monetę. Pierwszy Zygmunt kazał w tym roku bić w Krakowie dukaty. Kończy autor uwagami nad herbami i napisami monet, nad stopą menniczną, stosunkiem między srebrem i złotem, fałszowaniem pieniędzy i urządzeniem mennicznym w ogólności. — Im trudnieyszą iest ta materya, tem większey chwały godzien autor, że ią iasno, porządnie i dokładnie wyłożył. Wszystko w niey nosi cechę głębokiey erudycyi niespracowaney pilności, w zaciąganiu pewnych i gruntownych w tey mierze wiadomości.

Zakończyło się posiedzenie mową P. de Lafontaine mianą na pochwałę zmarłego Gagatkiewicza sławnego w kraiu naszym lekarza. Nie wypisuiemy iey treści, gdyż ta mowa iest już wydrukowana kosztem mowcy, do ktorey on ieszcze przyłączył wizerunek zmarłego pięknie tu w Warszawie wysztychowany.

DONIESIENIA.

Z strony C. K. Kameralnych dóbr Niepołomskiey prefektury czyni się ninieyszym wiadomo: że na rekwizycyą C. K. Krakowskiego Forum Nobilii w kameralney wsi Łapczycach pod Nrem 1. sytuowane, Grabowskiego sierotom należące, z niektórych gospodarskich pobudynków i 35 korcy 24 garcow gruntu składaiące się emphiteutyczne gospodarstwo na dniu 30 Junii r. t. przed południem o 9 godzinie z rana przez publiczną licytacyą w Niepołomskiey prefektury kancelaryi z tym końcem naywięcy ofiaruiącemu sprzeda się, że licytant nad detaxacyą zł. ryń. 1625, więcey ofiaruiącą kupna ratę w dwoch razach, to iest połowę raty zaraz podczas licytacyi, a drugą połowę w przeciągu dni 14 po skończoney licytacyi w prefektura w gotowiznie złożyć obowiązanym zostanie. W Niepołomicach d. 13 Maia 1805.

Talski.

Wies Cianowice o dwie mile od Krakowa odległa z iednym Folwarkiem, maiąca wysiewu ozimnego korcy 105. iarego korcy 170, siana wozow 90, gotowey pieniężney intraty zł. pol. 3500, lassu donośnego sosnowego, iodłowego i dembowego morgow 500, kmieci 14, zagrodników 20, młyn wietrzny, kamień do murowania i na wapno, budynki dobre, browar, staw, i inne wygody, na trakcie wielkim pruskim w cyrkule Krakowskim leżąca iest od S. Jana nadchodzącego do sprzedaży przeznaczona. Życzący sobie kupna tey wsi udać się zechce do W. Jana Wolickiego na Grodzkiey Ulicy pod Nrem 97 mieszkaiącego, i maiącego do tey sprzedaży zlecenie.

Wieś Zawada o 4 mile od Krakowa w cyrkule Krakowskim leżąca z iednym Folwarkiem maiąca wysiewu ozimnego korcy 104. iarego korcy 160, siana for 12, koniczyny for 20, sepu zbożowego korcy 50, gotowey pienieżney intraty zł. pol. 1300., lasu donośnego sosnowego i świerkowego morgow 250, kmieci 18, zagrodnikow 10, pobudynki dobre, browar, kamień do murowania i na wapno, rest od nadchodzącego S. Jana do sprzedaży przeznaczona. Życzący sobie kupna uda się do W. Jana Wolickiego na Grodzkiey ulicy Nrem 97 mieszkaiącego, i maiącego do tey sprzedaży zlecenie.

Ponieważ wypisany konkurs dla osadzenia Syndyka w mieście Iłzy z pensyą roczną 400 zł. ryń. bezskutecznie upłynął, przeto na mocy wysokiego gubernialnego dekretu pod 19 Kwietnia t. r. Nr. 15,034 wypisuie się powtorny konkurs na dzień ostatniego Maia t. r. dokładem aby życzący sobie zaopatrzywszy prożbę swą dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowey w wyrażonym terminie urządowi cyrkularnemu Radomskiemu podali. W Krakowie 11 Maja 1805.

Ponieważ dla osadzenia mieysca syndyka w mieście Kozienicach z pensyą roczną 400 ryń. konkurs pierwszy bezskutecznie upłynął, przeto na mocy wysokiego gubernialnego dekretu pod d. 19 Kwietnia t. r. Nr. 15035 wypisuie się powtorny konkurs z tym dokładem, aby życzący sobie tego mieysca prożbę swą zaopatrzywszy dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowey, naydaley do ostatniego Maia t. r. urzędowi cyrkularnemu Radomskiemu podali.
W Krakowie d. 14 Maia 1805.

Ces. Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wszystkim ktorym o tym wiedziec należy, Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że na rzecz massy krydalney Jozefa Hrabi Ossolińskiego znaczna summa w depozycie C. K. sądow tych leżąca znayduie się, i że takowa pod warunkiem: trzechmiesięcznego wypowiedzenia, okazania dostateczey hypoteki, i umowienia opłaty prowizyi po 5 od sta, na procent dana będzie. Ktokolwiek zatym część iaką teyże summy na procent sobie daną miec życzy, temu zaleca się: ażeby przy prożbie swoiey o pożyczkę tę maiącey bydź podaney, oraz zezwolenie deputacyi z extraktem tabularnym hypoteki złożył. W Krakowie dnia 17 Kwietnia 1805.

Jozef de Nikorowicz.
Brzozard.
Hrąbia de Bubna.
Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Gallicyi Zachodniey.
Scheraoz

Dnia 6go Czerwca t. r. będzie powtorna arędowna Licytacya do tuteyszego Probostwa B. V Mariae należącey, na przedmieściu Wesoła pod Nrem. 248 oberży czyli austeryi na rok ieden, to iest od 24 Czerwca 1805, aż do tegoż samego dnia 1806 w tuteyszym urzędzie Cyrkularnym.

Fiskalna cena całey arędy iest 240 ryn. 15 kr.

Więc ochotę maiący licytować maią na wyżey wzmiankowanym dniu o godzinie 9tey z rana w Krakowskim urzędzie Cyrkularnym znaydować. W Krakowie d. 6 Maia 1805.

Friedenthal.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem PP Wincentemu, Sewerynowi i Janowi Potockim, tudzież P. Annie z Potockich Krasicki sukcesorom ś. p. Jozefa hrabi Potockiego, ktorych mieysce mieszkania nie iest wiadome: że Pan Stanisław hrabia Ordynat na Zamościu Zamoyski u sądow tych — o przeiecie sprawy, przez Kazimierza, Walentego i Franciszka Sojuckich braci względem wykupna dobr Wilczkowic, Oziemborowa, Grybowa i Magnuszewą intentowaney i o powrocenie kosztow prawnych — żałobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie PP. obżałowani zostaią lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego Telesfora Billewicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 29 Maia r. b. sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
Hr. de Bubna.
Pohlberg.

Z Rady Ces. Krol. Sędow Szlacheckich Galicyi Zachodniey. w Krakowie dnia 25. Lutego 1805.

Scherauz.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Konstancyi z Sołtykow Gurzyński, ktorey mieysce mieszkania nie iest wiadome: że iey na dniu dzisieyszym zastępca w osobie adwokata Osławskiego iest ustanowiony, ktoryby prawa iey przy oblikwidacyi wierzycielow ś. p. Kajetana Sołtyka dnia 18 Czerwca 1805 roku odbywać się maiącey bronił: z tym dodatkiem: ażeby zastępcy ustanowionemu dowody wcześnie przesłała; gdyż ta oblikwidacya z tym prawa rygorem, §. 631 ustawy cywilney części II. przepisanym, będzie przedsięwzięta, iż wierzyciele nie zgłaszaiący się do reszty massy odkazani będą.

Wreszcie oneyże zaleca się: ażeby, ieżeli po ś. p. Kajetanie Sołtyku chce obiać dziedzictwo, deklaracyą względem objęcia onegoż, albo przez siebie, albo przez pełnomocnika, szczególną plenipotencyą do tego interessu opatrzonego, w przeciągu roku 1 i niedziel 6 do C. K. sądow tuteyszych podała; inaczey bowiem za zrzekaiącą się prawa dziedzictwa uważana będzie. Dan w Krakowie dnia 13 Lutego 1805.

Jozef de Nikorowicz.
Hr. de Bubna.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.

Scherauz.

Ponieważ w Magistracie Złoczowskim zawakowało mieysce Syndyka z pensyą roczną 350 Zł. ryn. przeto na mocy wysokiego gubernialnego dekretu pod 14 Kwietnia Nro. 14,903 wypisuie się konkurs z tym dokładem, aby życzący sobie tego mieysca zaopatrzywszy prośby swe tak z linii polityczney iako też sądowey dekretami naydaley do 8 Czerwca t. r. Urzędowy Cyrkularnemu Złoczowskiemu podali. W Krakowie d. 6 Maia 1805.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru 43

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 29. Maia 1805.

DONIESIENIA.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie podaie się do wiadomości; że dobra klucz Syrnicki z przyległościami: to iest wolą Sernicką, Chlewiskami i Podpaieczniсą, tudzież wolą Zabłocką, i Stankową wolą, w cyrkule Lubelskim leżące, a mianowicie dobra Serniki z wolą Sernicką, Chlewiskami i Podpaiocznicą, podług wziętego za cenę fiskalną dochodu rocznego 17606 zł. pol. 18 gr. wolka Zabłocka i Stankowa Wola 3759 zł. pol. 17½ gr. nakoniec Czerniejow z Wolą Ruską 10077 zł. pol. 15⅓ gr. których detaxacya, i inwentarze w sądowey regestraturze, lub przy samey licytacyi zobaczyć wolno, na rzecz massy krydalney Jana Eryka hrabi Potockiego, dnia 15 Czerwca roku bieżącego o godzinie 9 z rana w Ratuszu tuteyszych C. Kr. sądow szlacheckich Lubelskich naywięcey daiącemu znowu kontraktem dzierżawnym wypuszczone będą pod następuiącemi warunkami:

Naypierwsze Że te dobra stosownie do deklaracyi kuratora massy i deputacyi wierzycielów dnia 3 Kwietnia r. b. do Nru 4398 podaney na rok tylko ieden w dzierżawę wypuszczone będą z tym dodatkiem, że chcący licytować do każdego w szczególności Folwarku dziesiątą część ceny licytacyi, tytułem zakładu na terminie do licytacyi wyznaczonym złożą, a po skończoney licytacyi, każden dzierżawca połowę szacunku z licytacyi wynikłego zamykaiąc w to zakład we trzech dniach do sądowego depozytu, pod utratą zakładu złoży, drugą zaś połowę czynszu na trzy dni, przed zaczęciem drugiego półrocza wypłaci, inaczey, w reszruiącey tey połowy ilości czynszu na prostą kuratora massy i deputacyi wierzycielow prożbę, pomimo percepcyi dzierżawcy exekucya na expens opieszałego dopuszczona zostanie.

Powtore Każden dzierżawca w terminie czterotygodniowym od aktu licytacyi kaucyą rocznym dochodom odpowiadaiącą, i ze wszech miar tak co do niedezolowania dóbr, iako też co do zapłaty ceny z licytacyi wynikłey dogodną i dostatecznym bezpieczeństwem opatrzoną złożyć będzie obowiązanym, po którey złożoniu possessyą obeymie.

Po 3cie W czasie trwaiącey possessyi każden dzierżawca reparacyą budynkow dworskich czyli gruntowych, słomą i usługą poddanych pod własną odpowiedzią podnieść maiącą się, tudzież opłatę podymnego z Folwarkow bez wszelkiego wynadgrodzenia na siebie przyymie. Zaś podatkow publicznych ieżeliby iakie nowe w czasie trwaiącego kontraktu dzierżawnego wprowadzone były od czynszu z licytacyi wynikłego potrącenie, równie iak i wynadgrodzenie wypadkow nieprzewidzianych podług § 236 i 237 ustawy cywil. części III. każdemu dzierżawcy waruie się, nakoniec.

Po 4te Każden dzierżawca w używaniu usług poddanskich, uciemieżenia poddanych pod własną odpowiedzią unikac będzie, ani też wolno mu będzie, wsteco czekularzowi guberniai-

nia dnia 22 Lutego 1797 pańszczyznę poddanych do innych Dominiow, od dóbr klucza Syrnickiego odległych używać, lub innym Dominiom subarendować.

B. Gołaszowski.
Dostenberg.
Dornfeld.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Rayski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey Ur. Maryannie z Miłowskich Przezdziecką niniejszym Edyktem uwiadomiaią, że Ur. Maciey Kubicki o zapłacenie summy 100,000 zł. pol. d. 14 Marca r. t. pod Nrem 3364 żałobę przeciw niey podał i pomocy sądowey dopraszał się.

Że zaś Sąd ten pomieszkania iey niewiadomy, tuteyszego adwokata Izdebskiego za patrona iey z iey niebezpieczeństwem i kosztem ustanowił i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Gallicyi Zachodniey ustaw pertraktowanym i ukończonym będzie, zaczem taż niniejszym Edyktem uwiadomia się, ażeby na dzień 18 Czerwca r. b. do excepcyi stawiła się, i naznaczonemu patronowi wszystkie dokumenta do sprawy służące oddała, lub też innego adwokata za patrona sobie obrawszy, o tem Sąd uwiadomiła, zgoła niczego coby do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sądziła, czynić nie zaniedbała, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania nie miłe skutki sama sobie przypisać będzie winna.

Dan w Lublinie d. 18. Marca 1805.

B. Gołaszewski.
Gruszecki.
Dornfeld.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlach. Lubel. Gall. Zachodniey
J. Łuczyński.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey, wszystkim do których należy, niniejszym obwieszczeniem wiadomo czynią, iż Wiktorya Rosińska na początku roku 1801 tu w Lublinie bezpotomnie z tego świata zeszła, gdy zaś następcy iey tuteyszemu C. Kr. sądowi niewiadomi są: zaczem ci wszyscy, którzyby do dziedzictwa pozostałego po niey majątku przychodzić chcieli, wzywaią się, ażeby się w przeciągu iednego roku i sześciu tygodni tu zgłosili, czyli chcą przychodzić lub nie do dziedzictwa spadłego na nich tego majątku, i zaraz swoie prawo następstwa udowodnili; inaczey bowiem sukcessya ta z ustanowionym w osobie adwokata Midana zastępcą we wszystkich swych stopniach rozprawiać się będzie, i według przepisu prawa cywilnego części II. Rozdziału XVIII. postąpione zostanie.

Dan w Lublinie dnia 23 Stycznia 1805 roku.

Gołaszewski.
Domasławski.
Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich.
J. Łuczyński.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey UUr. Jana i Kaspra Woiakowskich niniejszym Edyktem uwiadomiaią, że UUr. Jan i Maryanna z Woiakowskich Dąbrowscy małżonkowie, Helena z Wolskich Radzyńska, Wincenty, Maciey, Kunegunda i Antoni Wolscy przeciw nim i Ignacemu Woiakowskiemu opiekunowi małoletnich po zmarłym Jacku Woiakowskim pozostałych dzieci względem manifestacyi pod przysięgą całego maiątku po zmarłych Zygmuncie i Antoninie Woiakowskich pozostałego, żałobę u sądu tego podali, i o pomoc sądową dopraszali się.

Że zaś Sąd ten dla niewiadomości ich pomieszkania, onymże tuteyszego sądowego adwokata Obniskiego za kuratora z ich kosztem i niebespieczeństwem postanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw pertraktowanym i ukończonym będzie, zaczem ciż niniejszym Edyktem upominaią się, ażeby w przeciągu 90 dni do excepcyi stawili się, i ustanowionemu patronowi dokumenta swoie złożyli, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy tego sądowi wymienili, zgoła niczego co tylko do poparcia

swey sprawy skutecznym bydź sądzą czynić niezaniedbali, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania sprawy niemiłe skutki samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 6 Marca 1805.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
G. Reinl.

Z Rady C. K. sądow szlach: Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Rayski, sekr.

C. K. sądy prowincyonalne szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey JPanu Augustowi Kichiemu niniéyszym obwieszczeniem wiadomo czynią, iż Jan Rogalski o zapłacenie summy 750 złot. pol. w złocie ważnem hollenderskim, żałobę do sądu tuteyszego podał, i o pomoc prosił.

Gdy zaś Sądy, tuteysze dla iego niewiadomego mieszkania, onemu tuteyszego adwokata Fiedorowicza za obrońcę z iego niebezpieczeństwem i kosztem przydały, z którym rozpoczęta sprawa według przepisanego na Galicyą Zachodnią w ustawie sądowey porządku prowadzona i ukończona będzie, zaczem on niniéyszym obwieszczeniem upomina się, ażeby w przeciągu dziewięćdziesiąt dni do odpowiedzi się stawił, i przydanemu sobie obrońcy swoie obrony oddał, albo sobie inszego adwokata za obrońcę wybrał, i Sąd o tem uwiadomił, i te wszystkie wedle przepisow prawa przedsięwziął kroki, które do obrony swey sprawy przydatnemi zdawać się będą; tego albowiem gdy nie uczyni, Sprawę swoią zaniedba, szkodę stąd może wynikaiącą sam sobie przypisać będzie musiał.

Działo się w Lublinie dnia 6 Marca 1805 roku.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Rayski.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey wszystkim komu na tem zależy wiadomo się czyni — ponieważ z aktu obsigillacyi maiątku po zmałym Pawle Pągowskim pozostałego z summy 4000 zł. pol. i mobiliow składaiącego się — na dniu 6 Listopada roku 1804 tu przesłanego okazuie się, że do tey sukcessyi procz innych współsukcessorow i sukcessorowie niegdyś Gabriela Pągowskiego w kordonie pruskim mieszkaiący wchodzą — zaczem ciż sukcessorowie, których mieysce przebywania tuteyszemu sądowi nie iest wiadome, niniéyszym Edyktem upominaią się, ażeby w przeciągu roku iednego i tygodni sześciu lub sami osobiście w tuteyszym sądzie stawili się — lub też ustanowionemu z ich kosztem i niebezpieczeństwem w osobie adwokata Madana kuratorowi dokumenta przesłali, lub nakoniec innego sobie adwokata obrali i tego sądowi donieśli, zgoła z prawa swego do tey sukcessyi w przepisanym wyżey terminie wywiedli się, gdy inaczey po upłynieniu tegoż terminu sędzią stosownie do obowiązku swego z niemi postąpi.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Dnia 13 Lutego 1805 roku.
Rayski.

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniéyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu wszczególności do wiadomości podaie: iż na żądanie sukcessorow Kowalskich Licytacya Kamienic niegdy Jgnacego Kowalskiego i Teressy małżonkow, własnych tu w Lublinie na przedmieściu Krakowskim pod Nr. 28 i 76 stoiących, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo, lub w czasie licytacyi w Registraturze przeyrzec się mogącego — iedney pod Nr. 28 do ryń. 1254 kr. 20 — drugiey pod Nr. 76 do ryń. 3301 kr. 41 urzędownie oszacowanych, dnia 20 Junii r. b. o godzinie 9 zrana w mieyscu Magistratu tuteyszego odpra-

)2(

wiać się będzie. — Te zaś Kamienice z kondycyami tu wyrażonemi, każła osobnię więcey dającemu odprzedane będą, iako to *a.* każdy do tych Kamienic licytacyi piszący się 1/10 część szacunkowey summy pod tytułem zakładu złoży, także *b.* summa naywięcey offiarowana w dni 14 do depozytu sądowego komportowaną będzie — iak rownie *c.* possessya tych Kamienic dopiero od d. 24 Czerwca 1805 zaczynać się ma. — Dla tego wszyscy na wspomnionych Kamienicach Hypotekowani wierzyciele, na tenże termin, aby nie szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywaią się; gdyż przeciwnie, którzyby na wspomnionym terminie nie stanęli, ani przeciwko kupuiącym albo tę Kamienice przeymuiącym, ani do tych Kamienic żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią.

Dan w Lublinie dnia 8 Kwietnia 1805.

F. Poll.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Saiderski.

C. K. Prowincyalne Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey mocą niniejszego publicznego ogłoszenia każdemu wiadomo czynią, że dobra Andrzeiow z miasteczkiem Ursulin w Cyrkule Włodawskim leżące, przedtem Pana Dominika Bonieckiego, teraz zaś Michała Węglińskiego dziedziczne d. 31 Października 1801 na instancyą Anny Zyrzyńskiey matki, tudzież braci i siostr Zyrzyńskich drogą exekucyi w summie 121,915 zł. pol. 20 gr. podług dzieła detaxacyi, którego pierwey w Registraturze, lub przy samym akcie licytacyi zobaczyć będzie wolno, oszacowane — na rzecz P. Xawerego Suchodolskiego także drogą exekucyi w satysfakcyi summ 1szey 15,000 zł. p. kapitału i od tey 312 zł. p. 15 gr. prowizyi; 2giey 10,000 zł. p. kapitału; i od tey 333 zł. p. 10 gr. prowizyi; 3ciey 10,431 zł. p. 20 gr. kapitału; i od tey 597 zł. p. 4 gr. prowizyi w złocie należących się, tudzież dalszych prowizyow od rzeczonych summ kapitalnych, a mianowicie od summy 15,000 zł. p. od 29 Września 1800. od summy 10,000 zł. p. od dnia 1 Stycznia 1801. i od summy 10,431 zł. p. 20 gr. od dnia 24 Czerwca 1801 aż do aktu istotney satysfakcyi po 5 od sta rachować się maiących, dnia 20 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w tuteyszych C. K. Sądach Szlacheckich na publiczną licytacyą wystawione będą pod warunkiem, ażeby naywięcey daiący przed aktem licytacyi zakład w 10tey części ceny szacunkowey a to w złocie złożył, i ieżeliby wierzyciele hypotekowani tego żądali, w 14 dniach od aktu licytacyi rachować się maiących całkowitą cenę z licytacyi wynikłą, a mianowicie pretensye exekwuiącego Xawerego Suchodolskiego, dla którego zaspokoienia także zakład w złocie złożyć się maiący, obrócony zostanie, w złocie do depozytu sądowego C. K. tuteyszych sądow szlacheckich złożył, inaczey naywięcey daiący na dobrach, drugi hypotekowane, wyiąwszy summę exekwuiącą złożyć się maiącą, dopoki cena z licytacyi wynikła rozciągać się, przyiąć był obowiązany, ieżeliby wierzyciele pieniądze swoie przed wypowiedzeniem przyiąć nie chcieli. — Z resztą do dzieła tey licytacyi wszyscy na wzwyż rzeczonych dobrach Andrzeiow z przyległościami hypotekowani wierzyciele, nieoczekuiąc osobnego wezwania, przywołuią się z tym dodatkiem, iż ci, którzy prawa swoie, na wyznaczonym do licytacyi terminie insynuować nie będą, ani przeciwko kupuiącemu lub przyimuiącemu te dobra, ani do samych dobr prawa iakiego więcey mieć nie będą, lecz satysfakcyi swoiey z ceny przedaży lub innego dłużnika funduszu poszukiwać przymuszonemi zostaną.

B. Gołaszewski.
Poll.
Domasławski.

Z Rady C. K. sądow szlach. Lubelskich Gall. Zachodniey.
w Lublinie d. 23 *Stycznia* 1805.
J. Łuczynski

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Kaietanowi Kowalskiemu: że Pan Jozefat Chomentowski u sądow tych — o ogłoszenie iego za zmarłego — żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w Ces. Krol. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Kaietanowi Kowalskiemu, z iego szkodą i iego kosztem zastępcę postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukonczony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby przed upłynienie 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisac był winien.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 24 *Kwietnia* 1805.
Scherauz.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey niniejszym wiadomo czynią: że Xiądz Michał Bączalski professor klassy Iszey Gymnazyum Sandomirskiego, nie zostawiwszy ostatniey woli swoiey rozporzadzenia, dnia 31 Stycznia 1799 zszedł z tego świata; wszyscy zatym, którzy do substancyi tego zmarłego prawo dziedzictwa mieć rozumieią, w szczególności zaś iego dwie siostry zamężne z nazwiska Turczańskie, tym Edyktem wzywaią się: ażeby deklaracyą swoię względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa w przeciągu roku i sześciu tygodni do Ces. Król. sądow tuteyszych tym pewniey podały, i prawo swoie do sukcessyi należnie okazały; gdyż inaczey substancya pozostała podług przepisu ustawy cywilney części II. rozdziału XVIII. będzie pertraktowana.

Nadto wiadomo im się czyni, że tey massie pozostałey zastępca w osobie adwokata Niemetza dnia 9 Maia 1799 iest ustanowiony.

W Krakowie d. 11 Marca 1805.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey.
Elsner.

Dla powszechney wiadomości niniejszym C. K. Prefektura promnicka uwiadomia, że d. 21 Czerwca r. b. dobra Więckowice i dobra Dziekanowice w Cyrkule Krakowskim leżące, z rana o godzinie 9 w kancellaryi C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego przez publiczną Licytacyą w trzech letnią dzierżawę od 24 Czerwca 1805 do tegoż czasu 1808 puszczone będą.

Cena fiskalna z Więckowic	- - - - -	6030 Zł. ryn.
— — z Dziekanowic	- - - - -	5400 — —

Życzący sobie tey dzierżawy w dzień i godzinie iako i w mieyscu naznaczonym znaydować się zechcą.

Przed Licytacyą wadium od Więckowic	- - -	603 Zł. ryn.
— — — Dziekanowic	- - -	540 — —

do rąk kommissyi licytuiącey złożyc się należy.

Żydzi i dłużnicy skarbowi do Licytacyi przypuszczeni nie będą.

W Promniku dnia 7 Maia 1805.

Jozef Widmann Prefekt.

Dla powszechney wiadomości niniejszym C. K. prefektura promnicka uwiadomia, że d. 21 Czerwca r. b. dobra Doiazdow w Cyrkule Krakowskim leżące z rana o godzinie 9 w kan-

cellaryi C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego przez publiczną Licytacyą w tezech letnią dzierżawę od 24 Czerwca 1805 do tegoż czasu 1808 puszczone będą.

Cena fiskalna czyni - - - - - - - - 2231 Zł. ryń.

Życzący sobie tey dzierżawy w dzień i godzinie iako i w mieyscu naznaczonym znaycowac się zechcą.

Przed Licytacyą wadium 223 Zł. ryń. do rąk kommissyi licytuiącey złożyć się należy.

Żydzi i dłużnicy skarbowi do Licytacyi przypuszczonemi nie będą.

W Promniku dnia 12 Maia 1805.

Jozef Widmann Prefekt.

Przez Ces. Król. kameralną Jurysdikcyą Promnicką do publiczney wiadomości podaie się — że względem całego maiątku ruchomego i nieruchomego w Galicyi zachodniey po ś. p. J nie Katarżyńskim w Mieście Proszowicach zmarłym, pozostałego — zbieg wierzycielów otworzony został, i zatym wszyscy, którzy do zadłużonego maiątku iaką pretensyą maią powołują się — i onym zaleca się — ażeby swe pretensye, na iakim bądź prawie gruntuiące się — aż do dnia trzydziestego i pierwszego Maia roku tysiącznego ośmsetnego piątego, dico 31 M ia 1805 w Sądzie Ces. Kr. Promnickim na wzór formalney żałoby na piśmie przeciwko massie zastępcy do prawa J. P. Jackowi Słomczyńskiemu podawali, i w takowym zgłoszeniu się — każdy wierzyciel nietylko swoiey pretensyi rzetelność, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonym, albo iako właściciel przed wszystkiemi innemi położonym bydź pragnie wywieść i okazać powinien iest — inaczey ci tak od znayduiącego się, iako też może i wzrastaiącego maiątku (ieżeliby go zgłoszaiący się w czasie wierzyciele rozebrali) nie zważaiąc na prawo własności, lub prawo Zapisu bezpieczeństwa (hypothecæ) albo prawo nadgrody (Jus Compensationis) chociażby też prawa do rzeczy w massie będących im służyły — wyłączonemi, i w ostatnim przypadku do oddania tego, coby oni massie winni byli — przymuszonemi zostaną.

Razem wszyscy wierzycielowie, którzy aż do wyżey wyrażonego czasu swoie pretensye oznaymili — na Siedemnastego Czerwca roku tysiącnego ośmsetnego piątego, dico 17 Junii 1805 rano o godzinie 10 w Proszowicach w kancellaryi mieyskiey stawić się maią — i w ten dzień Sędzia podług przepisu §. 103 Cod: Jud- rzecz ugodnym sposobem załatwić starać się będzie — i Gdyby ugoda bezskuteczna zostałała — tedy wierzycielowie w tym dniu 17 Czerwca 1805 między sobą o obraniu rządcy maiątku zadłużonego i deputacyi wierzycielow porozumieć się maią.

Dan w Sądzie C. K, Kameralnym Promnickim dnia 11 Lutego 1805.

Winter.

Magistrat C. K. Miasta Nowego Korczyna Edyktem ninieyszym wiadomo czyni, że na żądanie Urodzony Katarzyny Sroczyńskiey w celu zaspokoienia summy 2789 zł. pol. 24 gro. z prowizyą i kosztem prawnym przeciw Ur. Tomaszowi Skwarczowi prawem wydobytey, licytacya publiczna Folwarku Baranowszczyzna zwanego w Nowym Mieście Korczynie cyrkule Kieleckim leżącego sądownie oszacowanego iest pozwolona, i że do odprawienia tey licytacyi pierwszy termin na dzień 10 Czerwca na godzinę 9 z rana pod dniem dzisieyszym iest oznaczony, a to pod warunkami następuiącemi.

1) Ażeby każdy do kupna ubiegaiący się dla pewności aktu licytacyi kwotę 1179 zł. pol. gro. 5 iako zakład złożył.

2) Prawem wydobytą przez Ur. Józefa Sroczyńskiego summę 2789 zł. pol 24 gro. wraz z prowizyą od dnia 10 Lipca 1801 aż do zupełnego zaspokoienia po 5 od 100 Ur. Katarzynie Sroczyński pozostałey wdowie zaraz w dniu licytacyi zapłacił, i wydatki prawne w drodze exekucyi wyłożone w przyzwoitym sądzie przyznać miane powrocić będzie musiał.

3) Reszruiącą z licytacyi summę kupuiący albo do składu magistratu Nowo Korczyńskiego w dniach 30 od dnia odprawioney licytacyi na rzecz Maryanny Skwarczowy złożyć, albo ią w tym samym terminie na Folwarku zalicytowanym na rzecz teyże Maryanny Skwarczowy zabespieczyć powinien będzie, nakoniec.

4) Gdyby którey z tych kondycyi niedopełnił, nowa licytacya na koszt i niebespieczeństwo kupuiącego nastąpi. — W Magistracie Miasta C. K. Nowego Korczyna d. 17 Kwietnia 1805.

Łukaszewicz.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey, JPanu Dominikowi Borkowi ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż JP. Walenty Zieliński adwokat tuteyszy magistratu, do tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie o zapłacenie summy 1500 zł. pol. z prowizyą, żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca, albo w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się iemu tu będącego adwokata P. Karola Kręgczyka z iego niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniu 18 mca Lipca b. r. o godzinie 9 ranney albo sam stanął tutay albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrał i tegoż tuteyszemu sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środkow, któreby ku swey obronie nayporzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spóźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow Prawa.

Gollmayer.
Hirschberg.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 5. *Kwietnia roku* 1805.
Gros.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Gallicyi zachodniey Jakubowi Lekrzyckiemu ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Maryanna, Jan Krzyżanowski małżeństwo do tuteyszego magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie długu 998 zł. pol. 15 gro. żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś magistrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca albo w cale w Ces. Kr. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się, iemu tu będącego adwokata P. Litwińskiego z iego niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniu 8 Mca Sierpnia roku 1805, albo sam stanął albo zastępcy ustanowionemu ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spóźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisac będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Gollmayer,
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 25. *Stycznia* 1805.
Gros.

Z Magistratu Miasta Ces. Król. Stołecznego Krakowa, ninieyszym do publiczney podaie się wiadomości: że fundacya Łopacka z roczną pensyą 220 zł. ryń. dla synow mieyskich Krakowskich, a w niedostatku tych, obcym przeznaczona, którzy po absolwowanych jurydycznych Studyach, teraz przy iakowym sądowniczym urzędzie w Ces. Król. kraiach dziedzicznych praktykuią, zawakowało.

Wszyscy zatym takowi, którzy sobie życzą wzwyż wspomnioną fundacyą dostąpić,

maią swoie proźby z dołączonemi attestatami, Metryk, zaświadczń wszystkich absolwowanych jurydycznych nauk, tudzież ich praktyki i moralności, z wyrażeniem mieysca swego pomieszkania aż do 24 Czerwca r. b. do tuteyszego Magistratu podawać.

Sig: W Krakowie dnia 3 miesiąca Maia roku 1805.

Gollmayer.

Rangstein.

Hohn.

Z Magistratu Ces. Król. Stołecznego miasta Krakowa, stosownie do powyższego ddre 19 miesiąca Marca r. b. uwiadomienia, względem licytowania Kazimierskiego mieyskiego ratusza, obwieszcza się, że także trzy temuż ratuszowi przyległe, i do niego należące na 331 zł. ryń. 26⅝ kray. oszacowane murowane sklepy, pod Nrm. 2. 6. i 7. na dniu 26 miesiąca Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu pod temiż samemi warunkami sprzedane zostaną, wiec tedy ogólna szacunkowa czyli fiskalna cena na 5577 zł. ryń. 58 kray. a złożyć się maiące wadium na 557 zł. ryń. 48 kray. wypada.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 10 miesiąca Maia roku 1805.

Hohn.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubel. Galicyi Zachodniey ninieyszym Edyktem wiadomo czynią: że na propozycyą przez deputacyą wierzycieli i kuratora massy kredalney zmarłego Kazimierza Xięcia Sapiehy pod dniem 23. Marca r. b, ad Nro. 3928 uczynioną folwarki Dobratycze, Kopytow, Elzbiecin, Zachorow i Kąty do massy kredalney Sapieżyńskiey należące — w dalsza trzechletnią arendowną possessyą przez publiczną licytacyą dnia 17 Czerwca r. b. o godzinie 9 ranney w tuteyszym sądzie odprawiac się maiącą wypuszczone będą, dla czego wszyscy chęc zalicytowania maiący do przeyrzenia kondycyi exarendacyi i inwentarza ekonomicznych rzeczonych folwarkow do tuteyszey Registratury odsyłaią się.

B. Gołaszawski.

Poll.

Domasławski.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Dnia 1. Kwietnia 1805.

Rayski.

Przez C. Kr. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey UUr. Franciszek i Jan Tymińscy, z Tymińskich Gaszynska iako dzieci od Barbary z Chociszowskich Tymiński pochodzące Franciszka pierwszego związku Młocka, powtornego Błaszczynska i Anna Trembińska stosownie do §. 624 zbioru sądo. części II. uwiadomiaią się, że po zmarłym JX. Franciszku Chociszewskim kanoniku Chełmskim przez zastawiony przez tegoż Kodycyll sukcessya na nich spadła, i że tychże powinnością, w przeciągu sześciu miesięcy deklaracyą przyięcia lub odrzecenia dziedzictwa spadłego z okazaniem praw swych podac, gdy inaczey sukcessya taż z ustanowionym kuratorem adwokatem Hakeuschmidem stosownie do mysli prawa ukończoną będzie. Dan w Lublinie dnia 28 Marca 1805.

B. Gołaszewski.

Dostenberg.

Reinl.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniey.

J. Łuczyński.

Gdy w magistracie Jarosławskim zawakowało mieysce drugiego assessora z pensyą roczną 250 zł. ryń. przeto na mocy wysokiego Gubernialnego dekretu pod d. 18 Kwietnia t. r. Nro. 15248 wypisuie się konkurs aż do 15 Czerwca t. r. z tym dokładem, aby życzący sobie proźby swe zaopatrzywszy też dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowey wyznaczonym terminie urzędowi cyrkularnemu Przemyslkiemu podali.

W Krakowie dnia 7, Maia 1805.